

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania W. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...]

o rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 lipca 2017 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 30 stycznia 2017 r.15,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w [...], wyrokiem z 19 sierpnia 2015 r., oddalił odwołanie W.J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w [...] z 10 marca 2015 r., odmawiającej odwołującemu się prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy powstałej w trakcie służby wojskowej i w związku z tą służbą.

W.J. wniósł apelację od powyższego wyroku, która została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z 7 lipca 2016 r.

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczono pełnomocnikowi ubezpieczonego 12 września 2016 r. Dnia 23 listopada 2016 r. pełnomocnik ubezpieczonego złożył skargę kasacyjną wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej wniesienia. Motywując wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi

kasacyjnej, pełnomocnik podał, że w okresie od 11 do 15 listopada 2016 r. był niezdolny do pracy, co uniemożliwiło wniesienie skargi w ustawowym terminie, który upłynął 12 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w [...], postanowieniem z 30 stycznia 2017 r., odrzucił wniosek o przywrócenie terminu i odrzucił skargę kasacyjną.

Sąd uznał, że wniosek o przywrócenie terminu jest spóźniony. Termin do wniesienia skargi kasacyjnej upłynął 12 listopada 2016 r., pełnomocnik ubezpieczonego, umocowany do wniesienia skargi kasacyjnej, do 15 listopada 2016 r. nie mógł wykonać tej czynności z uwagi na chorobę. Przywołana przeszkoda do dokonania czynności procesowej ustała z upływem ostatniego dnia niezdolności do pracy. Ten dzień, zdaniem Sądu Apelacyjnego, stanowi jednocześnie pierwszy dzień biegu terminu do złożenia wniosku o przywrócenie terminu, określonego w art. 169 § 1 k.p.c., liczonego zgodnie z art. 112 k.c. W tym stanie rzeczy, wniosek złożony 23 listopada 2016 r., jako spóźniony, podlegał odrzuceniu z mocy art. 171 k.p.c. Tygodniowy termin upłynął bowiem 22 listopada 2016 r.

Pełnomocnik ubezpieczonego wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...], zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania:

- 1) art. 169 § 1 k.p.c., przez uznanie, że początkiem biegu terminu na złożenie wniosku o przywrócenie terminu jest ostatni dzień trwania przyczyny uchybienia terminowi, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że początkiem biegu terminu na złożenia wniosku o przywrócenie terminu jest pierwszy dzień, w którym przyczyna już nie istniała;
- 2) art. 398⁵ § 1 k.p.c., przez uznanie, że skarga kasacyjna została wniesiona po terminie, podczas gdy w chwili orzekania w tej sprawie kwestia ta jeszcze nie była prawomocnie rozstrzygnięta.

Pełnomocnik wnoszącego zażalenie domagał się uchylenia zaskarżonego postanowienia „w całości”.

Uzasadniając powołane zarzuty, pełnomocnik ubezpieczonego podniósł, że ustawowy tygodniowy termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu upłynął 23 listopada 2016 r., gdyż powinien być liczony od 16 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 169 § 1 k.p.c., pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. Sposób obliczania terminu tygodniowego określają przepisy Kodeksu cywilnego, zgodnie z odesłaniem z art. 165 § 1 k.p.c. Jak wynika z art. 112 k.c., termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca.

Istota zarzutu podniesionego w zażaleniu sprowadza się do ustalenia momentu początkowego biegu terminu tygodniowego z art. 169 § 1 k.p.c. Ustawodawca określił ten moment jako „czas ustania przyczyny uchybienia terminu”. W rozpoznawanej sprawie przyczyną uchybienia terminu była niezdolność do pracy pełnomocnika skarżącego trwająca, zgodnie z zaświadczeniem lekarskim, od 11 do 15 listopada 2016 r. Przyczyna uchybienia terminu ustała 15 listopada 2016 r. i to od tego dnia powinien być liczony tygodniowy termin z art. 169 § 1 k.p.c. Należy przyjąć, że to data zakończenia choroby pełnomocnika, czyli 15 listopada 2016 r., stanowi datę ustania przyczyny uchybienia terminu, a nie dzień następny. Tygodniowy termin na złożenie wniosku o przywrócenie terminu upływał zatem 22 listopada 2016 r.

Należy zwrócić uwagę na odmienny sposób liczenia terminów określonych w tygodniach od tych określonych w dniach. Zgodnie z art. 111 § 2 k.c., jeżeli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło. Jedynie w tym przypadku, ustawodawca przewiduje pominięcie przy obliczaniu terminu dnia, w którym nastąpiło zdarzenie będące początkiem terminu. Taki wyjątek nie został przewidziany w przypadku terminów określonych w tygodniach. W związku z tym, przy założeniu, że zdarzeniem początkowym dla biegu terminu jest zakończenie choroby (dzień 15 listopada 2016 r. – wtorek), termin tygodniowy upływa z dniem,

który nazwą odpowiada początkowemu dniowi terminu (dzień 22 listopada 2016 r. – wtorek). Wniosek o przywrócenie terminu złożony następnego dnia (23 listopada 2016 r.) był zatem o jeden dzień spóźniony, co oznaczało, że sam wniosek podlegał odrzuceniu (art. 171 k.p.c.) podobnie jak skarga kasacyjna wniesiona po terminie.

W świetle powyższego, Sąd Apelacyjny zasadnie odrzucił skargę kasacyjną jako wniesioną po terminie, w następstwie odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu jako spóźnionego.

Warto na koniec zwrócić uwagę na regulacje dotyczące przywrócenia terminu zawarte w innych ustawach procesowych. Kodeks postępowania karnego w art. 126 § 1 przewiduje możliwość zgłoszenia wniosku o przywrócenie terminu „w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody”. Z kolei Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w art. 87 § 1 stanowi, że „pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu siedmiu dni od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu”. Jak z tego wynika, dwie inne duże ustawy procesowe przewidują, że wniosek o przywrócenie terminu należy złożyć w ciągu siedmiu dni (a nie w ciągu tygodnia) od ustania przeszkody lub przyczyny uchybienia terminu. Również wykładnia systemowa art. 169 § 1 k.p.c. wyklucza przyjęcie punktu widzenia pełnomocnika skarżącego. Nie jest możliwe, aby terminy do złożenia wniosku o przywrócenie terminu były inaczej liczone w zależności od procedury (cywilnej, karnej lub sądownoadministracyjnej), skoro instytucja przywrócenia terminu jest wspólna dla nich wszystkich. Ponadto nie może ulegać wątpliwości, że termin oznaczony jako tygodniowy odpowiada co do długości terminowi określonymu jako siedem dni.

Mając na uwadze przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.